

# Warto zobaczyć Piotrków Trybunalski



**Dziś Piotrków leżący na przecięciu historycznych szlaków handlowych - z Krakowa do Torunia i Gdańska i z zachodu na Mazowsze i przez Sandomierz na Ruś jest prowincjonalnym miastem, lecz w czasach Kazimierza Wielkiego, Jagiellonów i Stefana Batorego był nader ważnym ośrodkiem politycznym.**

Piotrków nie jest duży. W ciągu jednego dnia łatwo zobaczyć najważniejsze miejsca. Dlatego zmotoryzowani powinni wybrać się na krótką wycieczkę do Sulejowa i zwiedzić kościół świętego Tomasza oraz pozostałości klasztoru cysterskiego. Spragnionym słońca i wody polecam jezioro Sulejowskie. Można tu kąpać się, spacerować lasami wzdłuż brzegów, albo żeglować. Kto jest zainteresowany śladem różnych wyznań może zobaczyć cerkiew prawosławną i cmentarz prawosławny, kościół ewangelicki, oraz kirkut i dawną synagogę, w której dziś jest biblioteka.

Sam Piotrków zaś za trzy lata będzie obchodzić swoje 800-lecie. Wedle podania założycielem miasta był palatyn śląski Piotr Dunin Wąsowicz. Za Leszka Białego Piotrków był miastem książęcym, za Władysława Łokietka - królewskim. Tutaj znajdowała się letnia siedziba królów polskich. Za Kazimierza Wielkiego zatwierdzono tzw. statuty piotrkowskie, które wraz ze statutami wiślickimi stały się podstawą prawa w Polsce. Od XV wieku tu odbywały się zjazdy szlachty, a od 1493 roku sejmy. W Piotrkowie w 1388 roku król Władysław Jagiełło wydał przywilej, w którym ograniczono władzę monarchy, a dawał wiele uprawnień szlachcie i duchowieństwu. Tu obrano na króla Polski Jana Olbrachta, Aleksandra Jagiellończyka, Zygmunta I i jego syna Zygmunta Augusta. W Piotrkowie powołano sejm egzekucyjny dla egzekwowania praw i odzyskania ziem królewskich. Stefan Batory w 1578 roku zainicjował w Piotrkowie działalność Trybunału Koronnego - najwyższego sądu dla zachodnich i północnych ziem Korony. Drugi Trybunał znajdował się w Lublinie i obejmował wschodnie tereny Polski po Ruś Czerwoną (po unii lubelskiej także ziemie Ukrainy).

*Piotr Łopuszański*

**Cały artykuł w najnowszym numerze "TS" (32/2014)**